

W ramach trwających IV Mieleckich Dni Seniora, 07.10.2019r. w RCK odbył się konkurs poetycki, który poprowadziła Halina Liberadzka-Kozak. Swoje wiersze zaprezentowało 9 seniorów. Byli to Stanisław Cygan, Ewa Siembida, Teresa Niedzielska i Henryk Piechocki z MUTW, Jan Robak i Kazimierz Trela z Mieleckiej Grupy Literackiej SŁOWO, Maria Świątek z Klubu Seniora „Wrzos”, Andrzej Feret z Mieleckiego Towarzystwa Literackiego, a także Elżbieta Plata, która zaprezentowała wiersz swojej kuzynki z Krakowa.



Wszystkie zaprezentowane wiersze bardzo się wszystkim podobały. Wybór najlepszych był naprawdę bardzo trudny.

W głosowaniu zebrani przyznali :

I miejsce Marii Świątek za wiersz "Życie"

II miejsce Janowi Robakowi za wiersz „Zaprosiłem na frytki niewiastę”

III miejsce zajęła Ewa Siembida za „Płonącą katedrę”.

Poniżej trzy nagrodzone wiersze.

Życie

Siedzę na ganku i patrzę w dal,

a tu wokół piękna jesień,

a moje serce myślą niesie w dal,

tam gdzie moje słońce

i mój piękny kraj.

Tam gdzie tęsknoty kres i początek

czy w lewo –czy inną stronę.
Jak promyk, który kładzie się na mej twarzy.
Czy zerwać to babie lato,
czy trzymać mocno tę nić, która nie mówi jak żyć
jak przetrwać wichry mego życia.
to koło co wszystko zamyka?
Gdzie kres mojej męki i trwogi, gdzie Ty mój drogi?
Mój dom , który nie ma drzwi
jak wyjść i jak się w nim skryć.
Kto pomoże mi otworzyć i zamknąć te drzwi,
czy to będę ja czy Ty
Mocny fundament nie boi się burzy,
leci nade mną i dobrze nam wróży.
Więc wróć tęsknoto nam dobre dni,
Gdzie ja tam i Ty.

Maria Świątek

Zaprosilem na frytki niewiastę

Zaprosilem na frytki niewiastę,
bo apetyt miała, że hej!
Zapachniało z radości nad miastem,
miastem ...już nieco mniej.
W radiu dawał czadu Cugowski
krztusił się tiul,
a ja zjadłem wszystkie mądrości
ona tylko frytki i sól.

Czas jak kocur spłoszony umykał,
bar słodki był dziś jak ul.
Apollo, ja Batman, ja szycha
i miód zmieniłem frytki i sól.

Potem przysiadł się Cygan z harmonią
guzików miał ze sto.
Zadymiła kawa swawolna
i paluszków zjawił się snop.

I już nie wiem, kto ruszył do tanga
ja, niewiasta, Cygan czy...stół?
Zabujało barem jak łajbą
spoważniały frytki i sól...
To powinien finał być piosnki,
lecz wybaczcie-oszczędzę słów.
Bo znów w radiu śpiewa Cugowski,
przede mną...frytki i sól.

Jan Robak

PŁONĄCA KATEDRA

Obudź się Unio Europejska
kolebko chrześcijaństwa.
Widzisz ten ogień, co pożera
wiary przecież nie pogaństwa.
Piękna Katedro Notre-Dame
kultury oraz wiary
W laickim kraju niepotrzebna
BÓG dziś dokonał z niej ofiary.
Kiedyś poświęcił SWEGO SYNA
Jego śmiercią , lud swój zbawić
teraz wszystkim przypomina
waż się BOGU przeciwstawiać

Ewa Siembida